

Sygnatura akt VIII Ga 316/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2013 roku

**Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski (spr.)

Sędziowie: SO Anna Budzyńska

SR del. Aleksandra Wójcik-Wojnowska

Protokolant: sekr. sądowy Monika Ziębakowska

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2013 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. C.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 25 czerwca 2013 roku, sygnatura akt X GC 1296/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że

1. zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz powoda M. C. kwotę 12.263,77 zł (dwunastu tysięcy dwustu sześćdziesięciu trzech złotych siedemdziesięciu siedmiu groszy) z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 6.017,26 zł od dnia 5 maja 2012 roku,

- 6.246,51 zł od dnia 13 czerwca 2012 roku,

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.031 zł (trzech tysięcy trzydziestu jeden złotych) tytułem kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.814 zł (jednego tysiąca ośmiuset czternastu złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO A. Budzyńska SSO K. Górski SSR del. A. Wójcik-Wojnowska

Sygn. akt VIII Ga 316/13

# UZASADNIENIE

W dniu 31 sierpnia 2012 roku powód M. C. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 12.263,77 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Uzasadniając żądanie powód powołał się na zawartą z pozwaną umowę obsługę prawną w zakresie sprawy zdarzenia z dnia 23 lipca 2011 roku w zamian za zapłatę wynagrodzenia w wysokości 100 dolarów za godzinę pracy plus VAT na podstawie faktury. W ramach umowy pozwana miała udzielić pełnomocnictwa radcy prawnemu D. S. (1), który z dołożeniem należytej staranności wykonywał wszystkie czynności mające na celu rzetelne prowadzenie sprawy będącej przedmiotem umowy, co do których pozwana nie zgłaszała zastrzeżeń. Powód podał, że od lutego 2012 roku wystawiał comiesięczne faktury, przy czym od maja pozwana zaniechała dokonywania płatności. Wobec braku płatności i nieustosunkowania się do wezwań, dnia 17 sierpnia 2012 roku D. S. (1) miał wypowiedzieć pełnomocnictwo pozwanej.

Na skutek złożonego pozwu referendarz sądowy wydał w dniu 3 października 2012 roku sprawie X GNC 2549/12 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. Pozwana (...) sp. z o.o. w S. złożyła w przepisany terminie sprzeciw wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana przyznała zawarcie umowy z powodem jednak zakwestionowała roszczenie co do zasady, jak i wysokości. Według pozwanej nie było w umowie możliwości powierzenia wykonania czynności osobie trzeciej, co jednak nastąpiło wbrew jej woli i wiedzy. Za takim powierzeniem nie przemawiał zwyczaj oraz konieczne zaufanie między radcą prawnym i klientem odnośnie umiejętności i kwalifikacji przyjmującego zlecenie. Dalej pozwana podważyła wysokość wynagrodzenia, które powinno być płatne według stawki godzinowej i na podstawie kopii faktur, rachunków i innych udokumentowanych wydatków. Ze sprzeciwu wynika, że faktury VAT nr (...) nie wskazują w sposób szczegółowy żadnej wymienionej w nich kwoty oraz części składowych, a takiego warunku nie spełnia również dołączony raport czynności. Na tej podstawie pozwana wskazała na brak rzetelnego dowodu wykonania umowy stanowiącego podstawę do wypłaty wynagrodzenia.

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok powyższy Sąd oparł na ustaleniu, że powód M. C. prowadzi kancelarię radcy prawnego, z którą współpracuje D. S. (2). Pozwana (...) sp. z o.o. w S. działa na rynku sprzedaży oleju napędowego. Dnia 15 grudnia 2011 roku pozwana, reprezentowana przez prokurenta samoistnego M. W. zawarła z powodem, jako zleceniobiorcą umowę zlecenia na świadczenie usług prawnych w zakresie sprawy zdarzenia z dnia 23 lipca 2011 roku z udziałem m/v H. oraz jachtu M. S. W treści § 4 strony uzgodniły, że z tytułu wykonania umowy zleceniobiorca otrzyma wynagrodzenie netto w PLN, stanowiące równowartość 100 USD za każdą godzinę pracy przeliczoną na PLN według kursu NBP z dnia wystawienia faktury wraz z podatkiem od towarów i usług. Wynagrodzenie miało być rozliczane w okresie miesięcznym i nie obejmowało wydatków poniesionych celem należytego i starannego wykonania umowy. Wynagrodzenie i wydatki płatne były przelewem w terminie do 7 dni od daty faktury VAT. Umowa została zawarta na czas nieokreślony z możliwością rozwiązania za uprzednim jednomiesięcznym wypowiedzeniem (§ 7).

Tego samego dnia pozwana udzieliła pełnomocnictwa radcy prawnemu z kancelarii powoda D. S. (1) do reprezentowania spółki przed wszystkimi władzami, sądami, organami i osobami w sprawie zdarzenia w dniu 23 lipca 2011 roku.

D. S. (1) wystąpił jako pełnomocnik pozwanej w postępowaniu przed Izbą Morską przy Sądzie Okręgowym w Szczecinie, sygn. akt Wm-S-32/11 dotyczącego wypadku morskiego z udziałem statku H. oraz usługi holowania i asysty do portu przez jednostki spółki (...) sp. z o.o. w S.. Czynności pełnomocnika, konsultowane telefonicznie lub mailowo z prokurentem pozwanej M. W. lub dyrektorem C. K. sprowadzały się do przeglądania dokumentacji sprawy, analizy prawnej zdarzenia, przygotowanie się do rozpraw i uczestnictwo w rozprawach. Przed zakończeniem sprawy spółka (...) wystąpiła wobec pozwanej z roszczeniem o zapłatę wynagrodzenia za uratowanie statku i przewożonego mienia. W takiej sytuacji do postępowania zgłosił się ubezpieczyciel statku i ładunku. Wskutek prowadzonych z udziałem D. S. (1)

rozmów strony związane ze sprawą zdecydowały się na zlecenie sporządzenia ekspertyzy przez Akademię (...). Wyniki ekspertyzy zostały przedstawione w kwietniu 2012 roku Ubezpieczyciel ładunku odmówił wypłaty odszkodowania.

Tytułem świadczenia usług prawnych i kosztów obsługi prawnej w miesiącu lutym 2012 roku powód obciążył pozwaną fakturą VAT z dnia 28 lutego 2012 roku na kwotę 8 945,57 zł, płatną do 6 marca 2012 roku, uregulowaną dnia 12 marca 2012 roku. Wysokość należności z faktury wynikała z dołączonego zestawienia kosztów i raportu czynności. Za marzec 2012 roku powód wystawił pozwanej fakturę VAT z dnia 29 marca 2012 roku opiewającą na kwotę 8 216,46 zł. Pozwana zapłaciła powodowi sumę należności z faktury i not obciążeniowych nr 07/02/2012, 06/03/2012 dnia 13 kwietnia 2012 roku.

W ramach rozliczenia umowy za miesiąc kwiecień 2012 roku powód naliczył należność pozwanej w wysokości 6.017,26 zł, z terminem płatności do 3.05.2012 r. zgodnie z fakturą VAT nr (...) z dnia 26 kwietnia 2012 roku. Zgodnie ze sporządzonym rozliczeniem wynagrodzenie powoda wynikało z poświęconego czasu pracy 15,33 h i wynosiło 4.855,78 zł netto, zaś zwrot wydatków zamknął się w kwocie 36,30 zł netto. Czynności pełnomocnika opisane w raporcie uwzględniały m. in. przygotowanie do rozprawy w Izbie Morskiej, uczestnictwo w rozprawie, spotkaniach oraz sporządzanie pism i e-maili oraz analizę opinii. W maju 2012 roku należność powoda względem pozwanej przedstawiona w treści faktury VAT nr (...) wyniosła 6.246,51 zł i dotyczyła wynagrodzenia za 14,52 godz. pracy w wysokości 5.014,48 zł netto oraz zwrot wydatków na 63,98 zł.

W wiadomości mailowej z 11 czerwca 2012 roku, D. S. (1) zwrócił się do przedstawiciela pozwanej o uregulowanie wynagrodzenia i zaległych rachunków. Ponadto skontaktował się telefonicznie z C. K. w kwestii uregulowania faktur. Po zweryfikowaniu przez zarząd faktur i raportów z pracy pełnomocnika, pozwana nie znalazła podstaw do wypłacenia wynagrodzenia powodowi.

Pismem z dnia 2 sierpnia 2012 roku powód wezwał pozwaną do uregulowania kwoty 12.263,77 zł z faktur nr (...) wraz z odsetkami w nieprzekraczalnym terminie 7 dni. Ze względu na brak zapłaty, z dniem 7 sierpnia 2012 roku D. S. (1) wypowiedział pozwanej pełnomocnictwo udzielone dnia 15 grudnia 2011 roku.

Przystępując do rozważań Sąd stwierdził, że powództwo okazało się niezasadne.

Roszczenie strony powodowej wynikało z umowy zlecenia na prowadzenia obsługi prawnej zawartej z pozwaną w dniu 15 grudnia 2011 roku. Sąd zakwalifikował umowę łączącą strony jako umowę zlecenia w rozumieniu art. 734 § 1 k.c.

Opierając się na treści umowy oraz realiach badanej sprawy należało przyjąć, że przedmiotowy stosunek zobowiązaniowy nosi cechy umowy zlecenia w rozumieniu art. 734 § 1 k.c., wedle którego przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Zlecenie może dotyczyć zarówno czynności prawnej z zakresu prawa materialnego, jak i czynności procesowych.

Przedmiot sporu koncentrował się wokół wykonania przez powoda usług w kwietniu i maju 2012 roku, które uzasadniałyby żądanie wynagrodzenia.

Sąd wskazał, że chybione było stanowisko pozwanej kwestionujące możliwość powierzenia wykonywania zlecenia radcy prawnemu zatrudnionemu w kancelarii powoda. Możliwość taka wynikała bowiem z art. 738 § 1 k.c. Bez wnikania w rozważania, czy radca działający w kancelarii powoda jest osobą trzecią w rozumieniu przywołanego przepisu Sąd zauważa, że w dniu zawarcia umowy prokurent pozwanej udzielił pełnomocnictwa radcy D. S. (1) do działania za pozwaną w sprawie tożsamej z przedmiotem zlecenia. Istnienie i zakres umocowania przesądza w zasadzie wnioski o pełnej wiedzy i akceptacji pozwanej na brak osobistego świadczenia obsługi prawnej przez powoda, zważywszy, że czynności radcy D. S. (1) były konsultowane z przedstawicielami pozwane.

Sąd stwierdził natomiast, że powód nie wykazał wysokości przysługującego mu wynagrodzenia, zgodnie z regułami wynikającymi z art. 6 k.c. W ocenie Sądu przyjęcie po stronie powoda uprawnienia do żądania zapłaty całości wynagrodzenia wymagało ustalenia zakresu jego zobowiązania wynikającego z umowy zlecenia, a następnie

porównania tego zobowiązania z czynnościami rzeczywiście wykonanymi. Zgodnie z treścią zlecenia powód był zobowiązany do prowadzenia obsługi prawnej na rzecz pozwanej w sprawie zdarzenia z dnia 23 lipca 2011 roku. Do pewnego czasu obsługa prawna była wykonywana przez pełnomocnika na rzecz pozwanej zgodnie z zawartą umową. W kontekście możliwości dochodzenia wynagrodzenia należy przypisać decydujące znaczenie postanowieniom umowy w tej materii. W umowie strony uzgodniły, że z tytułu wykonania umowy zleceniobiorca otrzyma wynagrodzenie netto w PLN, stanowiące równowartość 100 USD za każdą godzinę pracy przeliczoną na PLN według kursu NBP z dnia wystawienia faktury wraz z podatkiem od towarów i usług. Wynagrodzenie miało być rozliczane w okresie miesięcznym i nie obejmowało wydatków poniesionych celem należytego i starannego wykonania umowy.

Przyjęcie umowie stawki godzinowej skutkowało tym, iż wysokość wynagrodzenia była uzależniona od rzeczywistego nakładu pracy pełnomocnika. Czas pracy poświęcony na konkretne czynności stanowił zatem podstawowy wyznacznik wynagrodzenia powoda.

Pozwana podważyła kategorycznie zasadność wynagrodzenia udokumentowanego fakturami, w związku z czym dla zweryfikowania zasadności roszczenia było ustalenie, jakiego rodzaju i w jakim czasie czynności wykonywał pełnomocnik D. S. (1). Na okoliczność dokonania konkretnych działań przez pełnomocnika powód zawnioskował dowody z rozliczenia kosztów i wydruków raportów czynności stanowiących załącznik do faktury. Sąd jednak uznał, że samo wymienienie czynności pełnomocnika i przypisanie im konkretnych jednostek czasu pracy w treści raportów nie przekonuje jeszcze o tym, że dokładnie tego rodzaju działania były przez pełnomocnika podejmowane.

W świetle przeciwnych zeznań współpracownika powoda D. S. (1) i pracowników, przedstawicieli pozwanej Sąd nie był w stanie rozstrzygnąć, kiedy doszło do zaprzestania świadczenia obsługi prawnej powoda na rachunek pozwanej. W każdym bądź razie jeżeli pozwana podważyła słuszność wynagrodzenia w danym okresie, zdaniem Sądu nie stało na przeszkodzie dla wykazania przez powoda nakładu i czasu pracy pełnomocnika za pomocą bardziej miarodajnych środków dowodowych pozwalających odnieść się do poszczególnych czynności. Zaprezentowanie wyników pracy pełnomocnika w postaci protokołów rozpraw, sporządzanych pism, notatek i wiadomości mailowych pozwalałoby na zweryfikowanie istnienia i wysokości roszczenia. Powód zaniechał inicjatywy dowodowej w tym kierunku, mimo zarzutów pozwanej, co przemawiało na jego niekorzyść.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c.

Wyrok powyższy zaskarżył powód w całości, wskazując, że zarzuty apelacji stanowią:

1. Zarzut faktyczny polegający na niezgodności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym zebrany w toku postępowania, w szczególności poprzez ustalenie, iż nie ma podstaw do przyjęcia, że powód wykonał łączącą strony umowę prawidłowo, tj. świadczył usługi, za które domaga się wynagrodzenia, przez co zarzut pozwanej kwestionujący istnienie po stronie pozwanej obowiązku zapłaty wynagrodzenia za wykonanie przez powoda postanowień łączącej strony umowy z dnia 15 grudnia 2011 roku jest zasadny,

2. Zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 735 k.c. polegające na jego błędnej wykładni poprzez przyjęcie, że pozwana nie jest zobowiązana do uiszczenia na rzecz powoda żadnych kwot należności z tytułu wynagrodzenia za świadczone usługi, pomimo ustalenia, że r.pr. D. S. (1), świadcząc usługi we współpracy z powodem na rzecz pozwanej, za jej aprobatą, wystąpił między innymi, co najmniej jako pełnomocnik pozwanej, w postępowaniu przed Izbą Morską przy Sądzie Okręgowym w Szczecinie, sygn. akt: Wm-S-32/11, zaś zlecane między innymi w tym zakresie „czynności pełnomocnika, konsultowane telefonicznie lub mailowo z prokurentem pozwanej M. D. lub dyrektorem C. K. sprowadzały się do przeglądania dokumentacji sprawy, analizy prawnej zdarzenia, przygotowania się do rozpraw i uczestnictwo w rozprawach”,

3. Zarzut naruszenia prawa procesowego w odniesieniu do: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na dokonaniu oceny dowodów::

a. w sposób niewszechstronny, tj. z pominięciem dowodu z zeznań r.pr. D. S. (1) oraz złożonych przez powoda dokumentów wraz z pozwem w postaci rozliczenia kosztów i raportów czynności, a w konsekwencji przyjęcie, iż powód nie zdołał wykazać zasadności ani wysokości roszczenia, pomimo, że uwzględnienie tych dowodów mogłoby doprowadzić do zupełnie innej - odmiennej w stosunku do przyjętej przez Sąd - oceny materiału dowodowego,

b. w sposób dowolny oraz sprzeczny z zasadami logicznego wnioskowania, nie uwzględniający jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowo - skutkowych w odniesieniu do materiału dowodowego w zakresie wykonania przez powoda na rzecz pozwanej usług objętych fakturami VAT dołączonymi do pozwu, mimo, iż zeznania świadków strony pozwanej oraz świadka r.pr. D. S. (1) i przedłożone przez powoda dokumenty nie pozostają w rzekomej sprzeczności, co de facto umożliwiło ustalenie kiedy doszło do zakończenia świadczenia pomocy prawnej na rzecz pozwanej przez powoda, zwłaszcza, że z zeznań świadka Ł. K. wynika, że w ogóle nie zna on sprawy, zaś zeznania świadka C. K. potwierdzają zeznania świadka r.pr. D. S. (1), a na pewno nie są z nimi sprzeczne,

c. w sposób dowolny oraz sprzeczny z zasadami logicznego wnioskowania, nie uwzględniający faktu, że okoliczności sprawy, niebudzące wcześniej wątpliwości Sądu I Instancji, skutek czego wydano dnia 3 października 2012 roku nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, nie uległ zmianie w stopniu wystarczającym do oddalenia powództwa, podczas, gdy pozwana w trakcie postępowania nie przedłożyła dowodów uzasadniających podniesione przez pozwaną zarzuty, zaś zeznania świadka r.pr. D. S. (1) potwierdziły w toku postępowania, dodatkowo zasadność roszczenia sprecyzowanego w pozwie.

d. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd I instancji odmówił wiarygodności i mocy dowodowej przeprowadzonym dowodom: dokumentom w postaci faktur VAT wraz z dołączonymi do nich notami obciążeniowymi i raportami z czynności wykonywanych w toku realizacji umowy będącej podstawą sporu oraz z ponoszonych kosztów, a także zeznaniom świadka r.pr. D. S. (1), podczas gdy dowody te jednoznacznie wykazują zasadność powództwa.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w poprzez uwzględnienie powództwa w całości, zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji i rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że ani sposób wykonywania umowy przez przyjmującego zlecenie, ani zasadność dokonywanych czynności oraz ponoszonych kosztów nigdy nie były przez pozwaną kwestionowane. Powód przez cały okres trwania umowy, aż do wypowiedzenia pełnomocnictwa z niezmiennie należyta starannością wykonywał czynności z zakresu obsługi prawnej będące przedmiotem umowy, co więcej za kolejne dwa okresy rozliczeniowe przedstawił pozwanej faktury VAT oraz raporty czynności w identyczny sposób jak to miało miejsce w przypadku dwóch pierwszych, niekwestionowanych i w pełni opłaconych faktur.

Sąd pierwszej instancji błędnie uznał, że jedynie do pewnego czasu obsługa prawna była wykonywana przez pełnomocnika na rzecz pozwanej zgodnie z zawartą umową. Powód niezmiennie przez cały okres trwania umowy wykonywał na rzecz pozwanej obsługę prawną w sposób w pełni zgodny z przedmiotową umową.

W toku postępowania przed Sądem I instancji powód przedstawił szereg dokumentów potwierdzających zasadność oraz wysokość dochodzonego roszczenia, w szczególności faktury VAT, noty obciążeniowe oraz raporty czynności pełnomocnika stanowiące podstawę ustalenia rzeczywistego czasu pracy pełnomocnika, a w rezultacie obliczanego według stawki godzinowej wynagrodzenia.

O braku rzeczowego podejścia pozwanej do powyższej kwestii świadczą także rozbieżności pomiędzy zeznaniami świadka C. K. a wyjaśnieniami J. B. (1) w kontekście prowadzenia przez pełnomocnika negocjacji z firmą (...).

Pełnomocnik r.pr. D. S. (1) w istocie prowadził w imieniu pozwanej negocjacje ze spółką (...), czego odzwierciedleniem jest m.in. raport czynności za ostatni okres rozliczeniowy. Sąd I instancji pominął w całości dowód z dokumentu w postaci raportu czynności, mimo iż prawdziwość przedstawionych w nim danych potwierdził nie tylko swoimi zeznaniami świadek r.pr. D. S. (1), ale również przedstawiciel pozwanej - J. B. (1). Przy sporządzaniu raportów dochowuje się należytej staranności i rzetelnie odzwierciedla rzeczywisty czas poświęcony na wykonanie danych czynności, gdyż stanowi to element wykonywanego zawodu radcy prawnego, będącego zawodem zaufania publicznego. Sąd I instancji nie tylko z niewiadomych przyczyn odmówił wiarygodności dokumentom sporządzonym przez powoda, ale także złożonym przez r.pr. D. S. (1) zeznaniom. Sąd całkowicie pominął zeznania świadka r.pr. D. S. (1), które w całości potwierdzały zakres uwidocznionych w raportach czynności oraz fakt rzeczywistego ich wykonania, czym dopuścił się istotnego przekroczenia granic swobodnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Uznając, że zeznania świadków stoją ze sobą w sprzeczności Sąd nie uwzględnił, że świadkowie Ł. K. jak i C. K. nie mieli bezpośredniej wiedzy na ten temat a jedynie czerpali ją z informacji przekazywanych im przez reprezentanta pozwanej. Co do zeznań J. B. (2) skarżący zwrócił uwagę, że nie miał on interesu w informowaniu pracowników o uchylaniu się od uregulowania należności z tytułu świadczonej obsługi prawnej, a ponadto stopień zorientowania J. B. (1) w sprawie był znikomy, gdyż jak sam zeznał, nie czytał umowy zlecenia. Nadto przyznał, że zapoznał się raportem czynności, który dopiero został dołączony do pozwu. W tym kontekście nie sposób uznać za prawdziwe twierdzenie, jakoby J. B. (1) podjął decyzję o odmowie zapłaty wynagrodzenia po dokonaniu wraz z pracownikiem C. K. analizy raportu czynności i uznaniu ich za niezasadne czy pozorowane.

Biorąc pod uwagę fakt, iż kwestia oceny owych dowodów stanowiła podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji, pominięcie ich podczas wyrokowania wymaga szczególnie rzeczowego uzasadniania, a jego brak stanowi poważną obrazę przepisów postępowania, w szczególności art. 328 § 2 k.p.c. Wskazanie jednoznacznego kryterium oraz argumentacji przemawiającej za dokonaną przez Sąd oceną materiału dowodowego jest niezbędne dla umożliwienia jej weryfikacji zarówno przez skarżącego jak i Sąd II instancji.

Nie sposób przede wszystkim zgodzić się z twierdzeniem Sądu I instancji jakoby osobiście sporządzony przez powoda raport, z wyszczególnieniem każdej z dokonanych przez niego czynności oraz czasu poświęconego na jej wykonanie, a następnie potwierdzenie tych faktów w toku przesłuchania r.pr. D. S. (1) w charakterze świadka, nie stanowił miarodajnego środka dowodowego. W stosunku do niektórych czynności pełnomocnika, takich jak analiza pisma czy przygotowywanie strategii negocjacyjnej nie sposób nawet wyobrazić sobie innego środka dowodowego niż zeznanie danego pełnomocnika w charakterze świadka.

Brak spójności pomiędzy zeznaniami świadków Ł. K., C. K. oraz wyjaśnieniami J. B. (1), a także brak wewnętrznej spójności owych wyjaśnień, w świetle całkowicie zgodnych i spójnych wniosków płynących z przeprowadzonych na wniosek powoda dowodów w żadnym stopniu nie uzasadniają dokonanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego i stanowi ewidentne naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci art. 735 k.c. skarżący wskazał, że polegało ono na błędnej wykładni poprzez przyjęcie, że pozwana nie jest zobowiązana do uiszczenia na rzecz powoda żadnych kwot należności z tytułu wynagrodzenia za świadczone usługi. W istocie bowiem, art. 735 § 1 k.c. wprowadza zasadę odpłatności, która zostaje uchylona wówczas, jeżeli strony zastrzegły w umowie, że zlecenie zostanie wykonane nieodpłatnie lub też na nieodpłatny charakter zobowiązania wskazują okoliczności.

Skarżący podkreślił także, że pozwana w trakcie postępowania nie przedłożyła dowodów uzasadniających podniesione przez pozwaną zarzuty. Sąd a quo dokonał faktycznie uznania w zaskarżonym wyroku, że roszczenie zawarte w pozwie pozostaje oczywiście bezzasadne, a przytoczone okoliczności budzą uzasadnione wątpliwości, pomimo wcześniejszego wykluczenia istnienia tych przesłanek i wydania w niniejszej sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. Stosownie jednak do przepisów k.p.c. w przypadku zaistnienia oczywistej bezzasadności zgłoszonego roszczenia lub wątpliwości w odniesieniu do przytoczonych w pozwie okoliczności nie jest możliwym wydanie nakazu zapłaty. Roszczenie jest oczywiście bezzasadne, jeżeli już z treści pozwu wynika wyraźnie, że powodowi nie przysługuje prawo

żądania od pozwanego określonego świadczenia na podstawie przytoczonych okoliczności faktycznych (decydujące są tutaj przepisy prawa materialnego).

W analizowanej sprawie Sąd I Instancji wydał dnia 3 października 2012 roku nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, obligujący pozwaną do zapłaty całej sumy objętej roszczeniem wskazanym w pozwie. Sąd Rejonowy nie miał zatem żadnych wątpliwości, że powodowi przysługuje prawo żądania od pozwanej całości świadczenia na podstawie przytoczonych w pozwie okoliczności sprawy. Dość niezwykle wydaje się w tym kontekście fakt, iż dopiero w zaskarżonym wyroku dostrzeżono, że roszczenie powoda nie zostało należycie udowodnione, za pośrednictwem miarodajnych środków dowodowych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja w znacznej części okazała się uzasadniona, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty zasługiwały na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, to wskazać należy, że w świetle materiału procesowego zebranego w sprawie ustalenia te są trafne i znajdują oparcie w treści dowodów z dokumentów i zeznań przesłuchanych w sprawie osób. Sąd prawidłowo ustalił, że strony łączyła umowa zlecenia z dnia 15 grudnia 2011 roku, jak również, że w jej wykonaniu pozwaną reprezentował radca prawny D. S. (1). Nie budzi wątpliwości dokonane przez Sąd ustalenie co do rodzaju czynności podjętych przez pełnomocnika w lutym i marcu 2012 roku i wysokość należnego mu z tego tytułu wynagrodzenia.

Sąd jednak z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. ocenił dowody w postaci raportów czynności za kwiecień i maj 2012 roku, spornych faktur VAT, a przede wszystkim zeznań D. S. (1) i uznał na podstawie takiej wadliwej oceny dowodów, że powód nie wykazał zasadności powództwa (obejmującego zapłatę za usługi świadczone w kwietniu i maju 2013 roku). Szczegółowe ustalenia i ocena tych faktów zostaną zaprezentowane w toku wywodów dotyczących zarzutów apelacji.

Ocena prawna dokonana przez Sąd I instancji, w szczególności w zakresie kwalifikacji prawnej umowy (umowa zlecenia) oraz interpretacji w świetle okoliczności sprawy art. 738 § 1 k.c. nie budzi zastrzeżeń i nie wymaga ponownej prezentacji przez Sąd Okręgowy.

Apelacja została oparta przede wszystkim na trafnym zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i powiązanim z nim zarzucie błędnego ustalenia stanu faktycznego w zakresie dotyczącym wykonywania przez powoda umowy w kwietniu i maju 2012 roku, a także na zarzucie naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., który miały ścisły związek z zarzutami wyżej wymienionymi i wreszcie również – na zarzucie naruszenia prawa materialnego, który w realiach sprawy był jednak bezprzedmiotowy.

W orzecznictwie przyjmuje się, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

W niniejszej sprawie skarżący wykazał naruszenie przez Sąd Rejonowy paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. (wykazał, że Sąd I instancji pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów nie przedstawiając takich okoliczności które podważałyby czy to wiarygodność czy też moc dowodową tych dowodów). Skarżący skrupulatnie przeanalizował zebrane w sprawie dowody, w szczególności z zeznań świadków i przesłuchania strony pozwanej, które stanowiły, obok prywatnych dowodów z dokumentów przedłożonych przez powoda – najważniejsze w sprawie źródło wiedzy o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a następnie wyciągnął z nich logiczne wnioski i trafnie przeciwstawił je stanowisku Sądu Rejonowego.

Przed wyjaśnieniem przyczyn, dla których Sąd Okręgowy po analizie materiału dowodowego poczynił dodatkowe ustalenia faktyczne, co skutkowało w efekcie uwzględnieniem powództwa, należy przedstawić pewne uwagi natury ogólnej związane z obowiązkami procesowymi stron i konsekwencjami wynikającymi z ich niedopełniania.

Mianowicie zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W orzecznictwie przyjmuje się, że w procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Reguły rozkładu ciężaru dowodu, stosowane przez Sąd w fazie wyrokowania, mają fundamentalne znaczenie dla dokonania prawidłowej oceny wykonania przez każdą ze stron obowiązku dowodzenia w zakresie przesłanek uzasadniających roszczenie lub zwalniających stronę pozwaną od konieczności jego spełnienia. Obowiązkiem Sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną. Jeśli ustalenia takiego dokonać nie można, to fakt ten samoistnie niweczy zasadność powództwa i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony czy też nie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 października 2012 roku, I ACa 510/12, Lex nr 1237866).

Jeżeli jednak przedstawione przez stronę powodową dowody wskazują, że fakty stanowiące podstawę jej roszczenia miały rzeczywiście miejsce, to samo jedynie głoślowe zaprzeczenie przez pozwanego przedstawionym przez stronę inicjującą proces twierdzeniom nie może stanowić wystarczającej podstawy oddalenia powództwa. Pozwanego bowiem w takim samym zakresie jak powoda obciąża obowiązek dowodzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne. Kwestia prawidłowego wyważenia rozkładu ciężaru dowodu nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji, gdy twierdzenia przesłuchanych na wniosek strony pozwanej osób pozostają w jawnej sprzeczności, a brak jest jakichkolwiek innych dowodów zaprzeczających wiarygodnie twierdzeniom powoda, które zostały wykazane dowodami z dokumentów prywatnych i zeznaniami świadka, wykonującego zawód zaufania publicznego.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, że powód dochodził zapłaty wynagrodzenia za świadczenie pozwanemu pomocy prawnej w kwietniu i maju 2012 roku. Do pozwu powód dołączył dowody w postaci umowy zlecenia z dnia 15 grudnia 2011 roku, faktur VAT za luty, marzec, kwiecień i maj 2012 roku wraz z dołączonymi do nich raportami czynności podjętych w danym miesiącu i rozliczeniem kosztów za poszczególne miesiące, a także paragony, noty obciążeniowe, maila z dnia 11 czerwca 2012 roku i wezwanie do zapłaty. Nadto zawniósł o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania pełnomocnika prowadzącego sprawę - tj. radcy prawnego D. S. (1) na okoliczność podejmowanych przez niego w wykonaniu umowy czynności.

Analizując powyższe dowody Sąd I instancji wskazał, że ponieważ pozwana kategorycznie zaprzeczyła zasadności wynagrodzenia udokumentowanego fakturami, to dla zweryfikowania zasadności powództwa istotne znaczenie miało ustalenie jakiego rodzaju i w jakim czasie czynności wykonywał pełnomocnik. Konkluzja ta jest oczywiście trafna, brak jest jednak w pisemnych motywach wyroku wyluszczenia przyczyn, dla których Sąd uznał za niewystarczające do przeprowadzenia weryfikacji w powyższym zakresie zeznania D. S. (1), które korelowały z treścią raportów czynności dołączonych do faktur złożonych przy pozwie.

Nie jest wystarczające, w ocenie Sądu Okręgowego lakoniczne stwierdzenie, że zeznania tego świadka i pracowników oraz przedstawicieli pozwanej były przeciwne, co uniemożliwiało rozstrzygnięcie, kiedy doszło do zaprzestania obsługi prawnej świadczonej na rzecz pozwanej. Twierdzenie to nie czyni zadość wymogowi dokonania oceny dowodów. Sąd de facto nie wyjaśnił w uzasadnieniu czy przypisał zeznaniom świadka S. walor wiarygodności czy też nie, a jeśli uznał że świadek nie zeznawał prawdy – jakie były powody takiego stanowiska .

Tymczasem analiza zeznań tego świadka w zestawieniu z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, daje podstawę do stwierdzenia, że jego zeznania są wiarygodne i obrazują zakres podjętych czynności, ich rodzaj i czas ich wykonywania. Świadek rzeczowo i logicznie przedstawił w zeznaniach swoją rolę i wykonywane czynności, przebieg kontaktów z innymi podmiotami i ich skutki oraz w ogólności przebieg całej sprawy toczącej się przed Izbą Morską w S. – z umiejscowieniem ich w czasie. Wskazał m.in., że spotkanie z przedstawicielami spółki (...) w celu przeprowadzenia



negocjacji miało miejsce na początku drugiej dekady kwietnia 2012 roku, a skutkiem jego było obniżenie przez tę spółkę żądania zapłaty o połowę. Dalej wskazał, że ubezpieczyciel ładunku odmówił wypłaty odszkodowania, co wywołało konieczność podjęcia dalszych czynności ze strony pełnomocnika, w tym m.in spotkania w drugiej połowie maja z C. K.. Zeznanie świadka pokrywa się w tym zakresie z treścią raportów czynności za okres od kwietnia do końca maja 2012 roku.

Sąd Rejonowy w żaden sposób nie odniósł się do zeznań świadka, a pominął je w zasadzie jedynie w oparciu o stwierdzenie, że zeznania jego zostają w sprzeczności z twierdzeniami osób przesłuchanych na wniosek pozwanej co do terminu zakończenia współpracy.

Należy jednak zauważyć, że świadkowie zawnioskowani przez pozwaną tj. Ł. K. i C. K. w ogóle nie zeznawali na temat momentu zakończenia współpracy stron. Z kolei przedstawiciel pozwanej J. B. (1) również nie odniósł się do konkretnej daty zakończenia współpracy, a jedynie wskazał, że czynności pełnomocnika polegały na negocjacjach z firmą ubezpieczeniową oraz firmą (...) oraz, że uważa, że wszystko zostało uregulowane, gdyż negocjacje zakończyły się.

Oparcie się jednak w tej mierze na twierdzeniach J. B. (1) nie znajduje uzasadnienia, gdyż osoba ta nie знаła treści umowy łączącej strony (a wręcz jak wskazał – sądził, że współpraca odbywała się na innych warunkach), a nadto z raportem czynności zapoznała się dopiero po wniesieniu pozwu (rzekomo razem z C. K.). Co więcej zeznania J. B. (1) w tym zakresie pozostają w sprzeczności z twierdzeniami świadka C. K., który zaprzeczył jakoby przedstawiono mu sporządzony przez pełnomocnika raport czynności. Istotne jest również to, że odmowa zapłaty za czynności podejmowane w kwietniu i maju 2012 roku miała miejsce oczywiście przed wytoczeniem powództwa i to już wówczas J. B. (1) stwierdził, jak wynika zeznań C. K., że żądanie zapłaty jest bezzasadne, mimo, że nie widział raportów czynności przed wytoczeniem powództwa, nie wiedział więc czy i jakie czynności zostały przez D. S. (1) podjęte w kwietniu i maju 2012 roku (co sam zresztą potwierdził w swoich zeznaniach wskazując, że oprócz raportu czynności nie są mu znane inne szczegółowe dokumenty obrazujące te czynności). W świetle materiału procesowego odmowa zapłaty wyliczonego wynagrodzenia za sporny okres nie była więc uzasadniana przeprowadzonym badaniem rodzaju i zakresu podjętych przez pełnomocnika czynności i de facto nie miała żadnej uzasadnionej podstawy opierając się wyłącznie na niezadowoleniu J. B. z wysokości należnej kwoty.

Powyzsza konkluzja pozwala na stwierdzenie, że odmowa przyznania waloru wiarygodności zeznaniom świadka S. nie była uzasadniona.

Należy więc stwierdzić, że odmówienie waloru dowodowego przedłożonym przez powoda raportom czynności, ocenianym w powiązaniu z zeznaniami świadka S. nie było prawidłowe. Dokumenty te zawierały wymienienie podjętych przez pełnomocnika czynności, ich opis i wskazanie poświęconego na nie czasu. Analiza wymienionych tam czynności w świetle zasad doświadczenia życiowego nie wzbudza wątpliwości co do konieczności ich podjęcia czy zasadności poświęcenia na nie określonego czasu. Nadto raporty te nie odbiegają w sposób szczególny od raportów za luty i marzec, których przecież pozwana nie kwestionowała.

Wreszcie wskazać trzeba, że strony zawierając umowę przyjęły zgodnie właśnie tego rodzaju sposób wyczenia wysokości wynagrodzenia.

Sporządzenie raportów obrazujących rodzaj dokonanych czynności i ich czasochłonności przy braku dowodów podważających rzetelność pełnomocnika i wykazujących że zawyżał on w raportach czas potrzebny dla dokonania czynności lub wskazywał czynności niedokonane, musi być uznane za wystarczające dla wykazania należności.

Należy także zauważyć, że łącząca strony umowa nie przewidywała żadnego szczególnego sposobu dokumentowania podejmowanych przez pełnomocnika czynności, a jedynie zakładała, iż wynagrodzenie będzie wynosiło 100 USD za każdą godzinę pracy. Jedynie w odniesieniu do wydatków umowa przewidywała obowiązek ich dokumentowania za pomocą faktur, rachunków czy innych dokumentów.

Podkreślenia wymaga również, że raporty czynności stanowiły dokument de facto o takiej samej mocy dowodowej jak oczekiwane przez Sąd Rejonowy maile, notatki itd. Każdy z tych dokumentów stanowił jedynie dowodów tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (w odniesieniu do maila zasada ta miałaby jedynie odpowiednie zastosowanie). Skoro zaś treść dokumentu prywatnego znajduje odzwierciedlenie w zeznaniach świadka, które są spójne, logiczne, rzeczowe, przy jednoczesnym braku przeciwstawnych dowodów – nie ma podstaw by odmówić im waloru wiarygodności. Trzeba zauważyć, że Kodeks postępowania cywilnego nie zawiera żadnej gradacji dowodów. Skoro strona ma możliwość wykazywania w procesie wszelkimi środkami dowodowymi swoich racji, nie można deprecjonować wartości dowodowej zeznań świadka ani dokumentów prywatnych.

Odnosząc się do kwestii czasu trwania obsługi prawnej wskazać trzeba, że zdaniem Sądu Rejonowego nie można było ustalić kiedy doszło do zaprzestania świadczenia tej obsługi przez powoda. Tymczasem z zeznań D. S. (1) wynikało, że miało to miejsce pod koniec maja 2012 roku, po zakończeniu negocjacji ze spółką (...), oraz po spotkaniu z C. K. (w drugiej połowie maja), które miało miejsce już po wydaniu przez ubezpieczyciela ładunku odmownej decyzji co do wypłaty odszkodowania (co wynika zeznań D. S. (1)). J. B. (1) zeznał, że dowiedział się od C. K., iż D. S. (1) występował w sprawie prowadząc negocjacje w zakresie porozumienia z pozwaną, Fair P. i ubezpieczycielem. Spotkanie D. S. (1) z C. K. miało miejsce w drugiej połowie maja, po odmowie przez ubezpieczyciela ładunku wypłaty odszkodowania. Skoro więc J. B. (1) wiedział o negocjacjach z ubezpieczycielem od C. K., to musiało to mieć miejsce po tym ostatnim spotkaniu, co potwierdza, że spotkanie to miało miejsce (czego zresztą pozwana ani C. K. nie kwestionowali) i wskazuje, że obsługa prawna była świadczona do końca maja 2012 roku. Odbycie takiego podsumowującego spotkania wydaje się także logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Tak argumentując Sąd Okręgowy uznał za zasadne zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i w konsekwencji odmiennie niż Sąd Rejonowy ustalił, że powód świadczył obsługę prawną pozwanej jeszcze w kwietniu i maju 2012 roku w zakresie, jaki wynika z raportów czynności za te miesiące, popartych zeznaniami świadka D. S. (1). Konkluzja ta wymagała zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w odniesieniu do wynagrodzenia za te dwa miesiące.

Nie można natomiast zgodzić się ze skarżącym, który w apelacji wywodził, że Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, a zatem musiał uznać roszczenie za dostatecznie udowodnione, nie było więc podstaw do oddalenia powództwa gdyż okoliczności faktycznie nie uległy zmianie.

Argumentacja ta jest całkowicie chybiona. Wskazać bowiem należy, że wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym nigdy nie antycypuje wyników postępowania dowodowego prowadzonego po skutecznym złożeniu sprzeciwu. Czym innym jest bowiem uznanie, że roszczenie jest oczywiście bezzasadne w świetle twierdzeń pozwu i skierowanie na tej podstawie sprawy do rozpoznania w trybie zwykłym, a czym innym uznanie roszczenia za nieudowodnione po przeprowadzeniu kompletnego postępowania dowodowego. Nie tylko bezzasadność roszczenia w stopniu oczywistym powoduje oddalenie powództwa, ale każda bezzasadność roszczenia, nawet taka, której nie można stwierdzić jedynie na podstawie twierdzeń pozwu i dołączonych do niego dowodów, a stwierdzona dopiero po przedstawieniu dowodów i twierdzeń przez stronę przeciwną. Wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym nie wymaga prowadzenia postępowania dowodowego w szerokim zakresie i jest warunkowane (w zakresie oceny merytorycznej) stwierdzeniem, że roszczenie nie jest bezzasadne w stopniu oczywistym. To jednak w żadnym wypadku nie determinuje dalszego postępowania dowodowego i nie wyklucza oddalenia powództwa na dalszym etapie postępowania.

Bezprzedmiotowy okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 735 k.c. Skarżący uzasadniając go, powielił de facto twierdzenia przedstawione dla uzasadniania tezy o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. oraz poczynieniu przez Sąd Rejonowy błędnego ustalenia faktycznego w zakresie wykonywania umowy przez powoda. Apelujący nie zarzucił ani niewłaściwego zastosowania ani błędnej wykładni powyższego przepisu a jedynie wytknął wadliwe ustalenie, że pozwana nie jest zobowiązana do uiszczenia na rzecz powoda żadnych kwot pomimo ustalenia, że D. S. (1) występował za pozwaną przed Izbą Morską. Abstrahując od trafności stanowiska Sądu Rejonowego, Sąd ten oddalił powództwo dlatego, że uznał, iż powód nie wykazał świadczenia obsługi prawnej na rzecz pozwanej za kwiecień i maj

2012 roku. Nie miała zatem w sprawie miejsca taka sytuacja, że Sąd ustalił, iż powód świadczył pomoc prawną na rzecz pozwanej, a mimo to, dokonał wadliwej subsumcji i pomimo istnienia ku temu podstaw faktycznych, nie zastosował odpowiedniej normy prawnej lub zastosował ją niewłaściwie (niewłaściwie zinterpretował). W związku z powyższym zarzut ten został uznany za bezzasadny.

Reasumując stwierdzić należało, że zaoferowany przez powoda materiał dowodowy, w tym w szczególności w postaci zeznań świadka D. S. (1) popartych dowodami w postaci raportów czynności i faktur oraz paragonów dawał podstawę do stwierdzenia, że obsługa prawna pozwanej w kwietniu i maju 2012 roku była świadczona w takim wymiarze, jaki wynikał z przedstawionych dowodów.

Należało zatem na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienić zaskarżony wyrok i uwzględnić powództwo w całości co do roszczenia głównego.

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Odsetki od kwoty wynikającej z faktury VAT numer (...), której termin płatności przypadał na 12 czerwca 2012 roku – przyznano od dnia następnego.

Odsetki od kwoty 6.017,26 zł zostały zasądzone od dnia 5 maja 2012 roku, nie zaś jak domagał się powód w pozwie od dnia 4 maja 2012 roku. Wynikający z faktury VAT numer (...) termin zapłaty przypadał na dzień ustawowo wolny od pracy (3 maja), a zatem zgodnie z art. 115 k.c., czynność (zapłatę) można było wykonać dnia następnego. Oznacza to, że roszczenie powoda stało się wymagalne dnia 5 maja 2012 roku i od tego dnia dopiero powód mógł domagać się odsetek za czas opóźnienia. W związku z powyższym w zakresie żądania odsetek za dzień 4 maja 2012 roku – powództwo zostało oddalone.

O kosztach postępowania przed Sądem I instancji orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.. Powód wygrał sprawę w całości, a zatem pozwana ma obowiązek zwrócić mu wszelkie poniesione koszty, na które składała się opłata od pozwu w kwocie 614 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie reprezentującego powoda radcy prawnego w kwocie 2400 zł, ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Na podstawie art. 385 k.p.c. w pozostałym zakresie apelację oddalono (tj. co do żądania zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienia roszczenia odsetkowego od kwoty 6.017,26 zł od dnia 4 maja 2012 roku).

Powód wygrał również w całości sprawę przed Sądem odwoławczym, a zatem na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. pozwana ma obowiązek zwrócić mu koszty postępowania odwoławczego w kwocie 1814 zł, na którą składa się opłata od apelacji w kwocie 614 zł oraz wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 1200 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

- A. Budzyńska - - K. Górski - - A. Wójcik – Wojnowska -